Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XX. Kraków, czwartek 30 września 1937 Nr. 268 a

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Prawa strony wojującej dla gen. Franco — w zamian za wycofanie wszystkich ochotników włoskich z Hiszpanii

Londyn 30. 9. (R) Niektóre dzienniki londyńskie twierdzą w związku z notą francusko - angielską, która ma być przedłożona w Rzymie, jako wspólna demarche W. Brytanii i Francji, iż rząd brytyjski postanowił przyznać gen. Franco prawa strony wojującej, o ile Włochy zgodziłyby się na całkowite wycofanie swoich oddziałów z Hiszpanii.

W razie zgody Włoch na propozycję francusko - angielską, jak przewidują dzienniki, nastąpiłoby spotkanie trzech ministrów spraw zagranicznych Edena, Delbosa i Ciano, które dałoby możność przedyskutowania wszystkich kwestyj, wynikających z sytuacji w Hiszpanii.

Likwidacja obozu koncentracyjnego w Dachau i deportacja internowanych w nim Żydów?

Berlin, 30. 9. ŻAT. Władze nazistyczne postanowiły podobno zlikwidować obóz koncentracyjny w Dachau, gdzie przebywa spora liczba żydowskich internowanych.

W związku z tym reprezentacja Żydów niemieckich otrzymała polecenie poczynienia kroków, celem przygotowania internowanych Żydów do emigracji. Specjalni nauczyciele delegowani są przez żydowskie organizacje, aby nauczyć internowanych Żydów języków potrzebnych do emigracji. Wśród internowanych Żydów większość stanowią aresztowani w chwili powrotu do Niemiec po uprzednim wyemigrowaniu z kraju. Poza tym przebywa tam pewna liczba więźniów politycznych. Dokładna liczba Żydów internowanych w Dachau nie jest wiadoma.

DROGA POWROTNA MUSSOLINIEGO

Wiedeń 30. 9. (W) Dziś o godzinie 3,34 pociąg specjalny, wiozący Mussoliniego, przekroczył granicę niemiecko - austriacką pod Kiefersfeldem. Członkowie świty niemieckiej z przedstawicielem kanclerza, min. Hessem na czele, pożegnali szefa rządu włoskiego na granicy.

Pociąg wiozący Mussoliniego z Niemiec do Włoch, przejechał w nocy przez terytorium Austrii na trasie Kufstein - Insbruck - Brenner. O godz. 4.58 pociąg przybył do Insbrucku, gdzie tym razem zatrzymał się tylko dwie minuty, a o godz. 5,30 minął granicę.

W czasie przejazdu nie było żadnych powitań, gdyż okna wagonu były zasłonięte ciemnymi firankami. Mussoliniemu towarzyszył jedynie dyrektor bezpieczeństwa Tyrolu Merl. W ciągu przejazdu wydano ponownie te same jak najdalej idące zarządzenia bezpieczeństwa, co w drodze do Niemiec.

Rzym 30. 9. (R) Miasto od samego rana przygotowuje się na przywitanie Mussoliniego, który dzisiaj po południu powróci z Niemiec. Miasto od wczesnych godzin już jest przybrane chorągwiami i ma odświętny wygląd. Organizacje faszystowskie przygotowują się do uroczystego przyjęcia Mussoliniego.

Zapowiedź wygłoszenia przez Mussoliniego mowy po powrocie do Rzymu wywołała żywe zainteresowanie. Sądzą tu, że mowa ta będzie miała pewne znaczenie, gdyż Mussolini może skorzystać ze sposobności, by wyjaśnić pewne punkty ewolucji politycznej, jaka następuje.

Min. Hore Belisha u księcia Windsoru

Londyn, 30. 9. ŻAT. Brytyjski minister wojny Hore Belisha, który obecny był ostatnio na manewrach we Francji, odwiedził księcia Windsoru. Hore Belisha jest pierwszym ministrem angielskim, który spotkał się z księciem po jego abdykacji.

Dziś pełna tabela wygranych Loterii Klasowej

Krucjata faszyzmu — nie tylko demonstracją słowną

Co sądzi Paryż o enuncjacjach dwóch dyktatorów

Paryż 30. 9. (A) „Temps" twierdzi, iż bilans czterodniowego pobytu Mussoliniego w Niemczech trudny jest do określenia w formie konkretnej i jasnej. Zarówno w mowach jak i w toastach obaj mówcy dali wyraz poglądom zgodnym, ambicjom wspólnym, zapewnieniom brzmiącym groźnie. Lecz zarazem przysięgali na pokój, nie uniknąwszy sprzeczności w swych wywodach.

Na ogół opinia francuska stwierdza tylko tyle, że po podróży Mussoliniego sytuacja pozostaje bez zmiany i że

horyzont europejski wcale się nie wyjaśnił.

Wyjaśniły się tylko i utwierdziły pewne rzeczy, co do których nikt nie powinien był żywić złudzeń a mianowicie: że bezwzględna i zapewniona trwała solidarność łączy Włochy i Niemcy, że pozwolą one sobie na wiele ryzykownych posunięć jeśli nie natrafią na zdecydowane przeszkody i wreszcie — jeśli Mussoliniego i Hitlera łączy niewątpliwa wspólnota ideologiczna i uczuciowa, dzieli ich również niewątpliwa

rozbieżność interesów materialnych

jak również dzielą ich bardzo poważne różnice psychologiczne przy skrajnej rozbieżności temperamentów.

Takie są ogólne wrażenia francuskich kół politycznych, które znalazły oddźwięk w komentarzach prasowych, w których przebija nuta dość nowa i ciekawa: ton mocny i energiczny w prostowaniu niektórych twierdzeń oraz wyraźne odparcie aluzji, obliczonych na onieśmielenie Francji.

Takie m. in. zajmuje stanowisko organ francuskiej demokracji chrześcijańskiej dziennik „L'Aube", kwestionujący w szczególności zapewnienia, jakoby Włochy i Niemcy były naprawdę wrogo usposobione względem bolszewików, gdy Rapallo pozostaje w mocy, a

jeszcze tak niedawno marszałek Balbo pił zdrowie Stalina w Moskwie.

W odpowiedzi na twierdzenie Mussoliniego, że Europa jutrzejsza będzie Europą faszystowską, „L'Aube" pisze, że „ani Włochy ani Niemcy nie będą jutro faszystowskimi".

Bawiący w Berlinie Sauervein tak ocenia sytuację:

„Włochy i Niemcy grożą nie tylko bolszewizmowi: w istocie rzeczy faszyzm zwalcza wszystkie ustroje demokratyczne i doktryny liberalne zarówno we Francji jak w Anglii, Stanach Zjednoczonych jak i w krajach skandynawskich i td. Dlatego krucjata faszyzmu nie jest tylko demonstracją słowną: głosi ją wódz, który potrafił dokonać czynów śmiałych i zwycięskich, który ma odwagę przyznać się a nawet chwalić się z powodu swej interwencji w Hiszpanii. Tkwi w tym smutne preludium co do odpowiedzi, jakiej udzieli Mussolini na żądanie Francji i Anglii wycofania ochotników włoskich z hiszpańskiego placu boju. Gdyby i po drugiej stronie barykady rozbrzmiały takie głosy do jakich ucieka się Mussolini

groza wojny domowej rozpłomieniła by cały kontynent europejski".

Sauervein pisze zresztą, że Mussolini nie uzyskał masowej pomocy Hitlera w Hiszpanii jak i Hitler nie uzyskał od Mussoliniego wolnych rąk w Europie środkowej.

Związek Nauczycielstwa Polskiego

otrzymał kuratora

Warszawa. 30. 9. (A) W wyniku onegdajszej rewizji władz administracyjnych w Zw. Nauczycielstwa Polskiego została działalność zarządu tego Związku wczoraj przez Komisariat Rządu zawieszona. Funkcje zarządu powierzono kuratorowi Związku, którym został mianowany Paweł Musiał, Górnoślązak, obecnie nauczyciel w Myślenicach. Dziś rano pan Musiał zjawił się w biurze zarządu ZNP, gdzie został oficjalnie wprowadzony w urzędowanie.

Szkoła stworzona przez dwóch Żydów -- znowu widownią wybryków antyżydowskich

Warszawa, 30. 9. (A) Dziś rano doszło znów do zajść antyżydowskich w szkole budowy maszyn Wawelberga i Rotwanda. W czasie wykładu rektora szkoły prof. Zakrzewskiego, na drugim roku, studenci chrześcijańscy zażądali, aby Żydzi usiedli oddzielnie po lewej stronie. Profesor Zakrzewski przeciwstawił się temu i wezwał studentów do nieurządzania awantur. W odpowiedzi na to, studenci chrześcijańscy demonstracyjnie opuścili salę. Profesor Zakrzewski, który został na sali z 8 studentami żydowskimi i kilku studentami chrześcijańskimi, przerwał wykład.

W związku z powtarzającymi się stale zajściami w tej szkole warto przypomnieć, że szkoła ta została wybudowana przez Żydów Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda, którzy na budowę domu i urządzenia wydali 400.000 rubli przy końcu ubiegłego wieku W ciągu pierwszych 12 lat istnienia tej szkoły obaj ofiarodawcy włożyli jeszcze 450.000 rubli na utrzymanie szkoły.

Także Japonia zwala winę na -- „Greuelpropaganda"

Pech chce, że właśnie marynarze niemieccy szerzą wersję o okrucieństwie japońskim...

Tokio 30. 9. PAT. Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza oświadczenie zaprzeczające bardzo stanowczo pogłoskom kursującym zagranicą o rzekomych gwałtach popełnianych przez wojska japońskie na ludności cywilnej, o bombardowaniu szkół, szpitali i td. stwierdzając, że wiadomości te rozpowszechniane są celowo przez wrogą Japonii propagandę.

Japońskie koła wojskowe wskazują, iż lotnictwo japońskie podczas nalotów na Nankin, Kanton i inne miasta chińskie, otrzymało rozkaz bombardowania wyłącznie obiektów wojskowych. Piloci japońscy chcąc uniknąć możliwych przy bombardowaniu pomyłek, zniżają lot aparatów do 1000 mtr.

Jaskrawy przykład nieprawdziwych pogłosek stanowi wiadomość o zatopieniu przez japońską łódź podwodną rybackich łódek chińskich w dniu 22 bm. pod Cze-Lang-Kau. Ministerstwo marynarki wojennej Japonii stanowczo zaprzecza temu. Parowiec niemiecki „Scharnhorst" którego załoga była jakoby świadkiem tej masakry, nie znajdował się na miejscu wypadku, lecz przebywał w japońskim porcie Kobe.

Wojskowe koła japońskie podkreślają, iż jakakolwiek brutalność w stosunku do ludności cywilnej sprzeczna jest z duchem tradycyj armii japońskiej, która zawsze przestrzega humanitarnego zachowania się w stosunku do ludności cywilnej obszarów, objętych działaniami wojennymi.

Dwa procesy apelacyjne o zajścia antyżydowskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. 9. (A) W Sądzie Apelacyjnym odbywają się dziś 2 procesy. będące epilogiem tragicznych zajść antyżydowskich. W jednej sali rozpoczął się proces przeciwko 17 członkom Stronnictwa Narodowego w Śniadowie, którzy wywołali w tym mieście znane zajścia, a w drugiej sali toczy się proces przeciwko dwom braciom policjanta Kędziory, który został zamordowany w Brześciu przez Szczerboskiego. Bracia Kędziory zorganizowali „odruch" w Kłobudzku i zostali za to skazani jeden na rok więzienia, drugi na 8 miesięcy. W obu procesach apelację wnieśli zarówno obrońcy jak i prokurator.

Odszkodowanie dla zranionego ambasadora

Londyn. 30. 9. Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło, że z uwagi na ciężkie rany, odniesione przez ambasadora Hugesse na w Chinach rząd brytyjski przedłoży Izbie Gmin wniosek przyznania mu specjalnego wynagrodzenia w wysokości 5 tys. funtów szterlingów.

Siostra generała-speakera odzyskała wolność

Gibraltar. 30. 9. Wczoraj wieczorem na pokładzie brytyjskiego okrętu „Vanoc" przybyła do Algesiras senorita Rosario de Llano siostra generała oraz 7 innych zakładników, zwolnionych w drodze wymiany przez rząd hiszpański. Zakładnicy zostali natychmiast po przybyciu przyjęci przez gen. Queipo de Llano.

NA WIDNOKRĘGU

Gen. Haller szefem stronnictwa... demokratycznego?

W kołach politycznych stolicy obiegają uporczywe pogłoski, że prezesem Zjednoczonej Unii Demokratycznej, tworzonej przez „Front Morges", zostanie gen. broni Józef Haller, który miał na to wyrazić swą zgodę.

Incydent z posł. Budzyńskim

Ławnik żydowski odmówił podania mu ręki.

W tych dniach bawił w Zduńskiej Woli osławiony poseł Budzyński, który wybrany został do Sejmu dzięki głosom żydowskim. M. in. poseł Budzyński odwiedził zarząd miejski i przywitał się z członkami rady i zarządu. Natrafił z kolei na żydowskiego ławnika p. Landaua, z którym chciał się również przywitać. P. Landau wręcz odmówił, oświadczając, że tego rodzaju ludziom nie podaje ręki.

Incydent ten wywołał ogromne wrażenie i był żywo komentowany w całym mieście.

Pół roku więzienia za obrazę Prezydenta R. P.

Pod przewodnictwem sędziego Heinricha rozpatrywał Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Jarocinie sprawę kupca podróżującego Edmunda Gaczkowskiego z Poznania, oskarżonego o obrazę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Oskarżony znajdował się w dniu 16 czerwca 1937 roku w lokalu p. Nowańskiego w Jarocinie, gdzie w stanie nietrzeźwym dopuścił się zniewagi słownej Prezydenta Rzeczypospolitej.

Oskarżony bronił się sam i prosił o uwolnienie, tłumacząc swój czyn stanem nietrzeźwym. Sąd wydał wyrok skazujący Gaczkowskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, podkreślając w motywach, że stan nietrzeźwy nie może powodować bezkarności podobnych przestępstw.

Ks. Windsoru w Polsce będzie strzelał jelenie?

W Karpatach, powiecie dolińskim, odbywają się obecnie wielkie polowania, specjalnie na jelenie. Na polowania te przybyli liczni goście zagraniczni z Austrii, Niemiec, Czechosłowacji, Anglii, Norwegii oraz Węgier. Według krążących obecnie pogłosek na polowania te przybyć ma wkrótce książę Windsor z małżonką.

19 fachowców, a reszta...

W „Biuletynie Urzędniczym" organie Związku Stowarzyszeń Urzędników Państwowych z wykształceniem akademickim czytamy co następuje:

„Jak się dowiadujemy, rozwijające się obecnie, młode jeszcze wiekiem, ale poważne Stowarzyszenie prawników administracyjnych natknęło się ostatnio na fakt, wydawałoby się na pozór, zgoła nieprawdopodobny. Oto okazało się, że w jednym ze wschodnich województw, w nowogródzkim mianowicie, nie można utworzyć wojewódzkiego koła tej organizacji, albowiem statut Stowarzyszenia wymaga jako minimum ilości członków koła dwudziestu prawników administracyjnych, a liczba wszystkich prawników, zajętych w administracji państwowej na całym terenie województwa nowogródzkiego dosięga cyfry 19 osób". Cytując powyższy głos organu urzędniczego, pisze „Czas":

„Dziewiętnastu fachowych urzędników administracyjnych na z górą milion ludności, na 22 tys. km. kw. liczące województwo. Nie wiemy ilu urzędników zatrudniają urzędy państwowe na terenie tego województwa. Wolno sądzić na podstawie ogólnej liczby urzędników administracyjnych, że najmniej tysiąc. Zatem jeden fachowy urzędnik wypada na z górą pięć dziesięciu niedouczonych kolegów, przydatnych conajwyżej do funkcyj manipulacyjnych. Nic dziwnego, że przy tym poziomie urzędników administracyjnych nasza administracja funkcjonuje źle, a kosztuje drogo".

Gdy dyktatorzy podróżują...

Pusty pociąg pędził przed pociągiem Mussoliniego

Prasa niemiecka i włoska pełne są entuzjastycznych artykułów, pełnych „polotu" felietonów i lirycznych impresji na marginesie spotkania dwóch dyktatorów. Warto jednak zarejestrować cały szereg curiosów, które rzucają na podróż Mussoliniego nieco innego światła. Oto bukiecik takich curiosów:

SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA

„Z bezprzykładną precyzją funkcjonująca służba bezpieczeństwa sprawiła już w sobotę, że nie było żadnych niemiłych niespodzianek.

Już w piątek po południu obsadzone były wszystkie linie kolejowe od granicy austriackiej aż do terenu manewrów w Niemczech północnych przez żandarmerię, policję kolejową, S.S. i inne specjalne oddziały, a wszystko to razem wynosiło kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Co sto kroków patrolowały posterunki uzbrojone w karabiny, a poza tym funkcjonowały też lotne patrole".

PUSTY POCIĄG

„Przed pociągiem, którym Mussolini przyjechał do Monachium, pędził pusty pociąg po szynach kolejowych. Konstrukcje żelazne i dachy dworca monachijskiego obsadzone były uzbrojonymi policjantami. Zdeponowane przez podróżnych walizy były ściśle kontrolowane i otwierane".

KANALIZACJA

„Kontrolowano też podziemną sieć kanalizacyjną miasta i wejścia do kanalizacji. Ściągnięto do miasta S.S. z całych Niemiec południowych".

PIERWSZA NIEPRZYJEMNOŚĆ

Hitler przybył na główny dworzec monachijski kilka minut przed przybyciem pociągu z Mussolinim. Był niemile zaskoczony tym, że go nie oczekiwali wysocy dostojnicy partyjni. Nie czekając na niego, weszli do środka gmachu kolejowego. Hitler mocno zdenerwowany zapytał oficera policyjnego, gdzie są dostojnicy partyjni. Człowiek ów mruknął kilka usprawiedliwień, a Hitler nie witany przez nikogo sam musiał udać się do salonu przyjęć.

DRUGA NIEPRZYJEMNOŚĆ

Gdy Duce wyszedł z pociągu, Hitler opanował już swoje zdenerwowanie i uczynił kilka kroków, by go przywitać. Mussolini prędko uścisnął mu rękę, mimochodem pozdrowił Neuratha i popędził natychmiast ku wyjściu. Hitler przyzwyczajony do pozy nader uroczystej, musiał się przezwyciężyć, by dotrzymać mu kroku. A za nimi prawie pędem biegła świta.

TELEFON ZAMKNIĘTY BLISKO NA GODZINĘ

W momencie gdy signor Mussolini opuścił dworzec, na życzenie włoskiej tajnej policji unieruchomiono na godzinę monachijską sieć telefoniczną. Komentowano to zarządzenie, które w Monachium wywołało sensację w ten sposób, że chciano przeszkodzić ewentualnemu porozumieniu się spiskowców.

MILCZENIE MUSSOLINIEGO

Gdy parada się skończyła, Mussolini popatrzył na swego gospodarza i kiwnął mu kilkakrotnie na znak zgody głową. Można było jednak zauważyć, że obaj dyktatorzy przez cały czas parady nie wymienili z sobą ani jednego słowa. Mussolini podnosi ramię bardzo wysoko, podczas gdy Hitler wyciąga rękę tylko aż do wysokości ramienia.

Szubienica, topór czy komora gazowa

5 skazanych na śmierć oczekuje zakończenia zawiłego sporu prawnego

Kowno, 30. 9. Sensacją Litwy jest spór prawny na temat sposobu stracenia 5-ciu osób skazanych ostatnimi czasy na karę śmierci w Kłajpedzie. Jak wiadomo, autonomiczny okręg kłajpedzki posługuje się do dziś dnia starymi przepisami niemieckimi, które przewidują karę śmierci przez powieszenie albo ścięcie toporem.

Tymczasem na Litwie od roku obowiązuje przepis o straceniu skazańców przy pomocy komory gazowej. Sytuacja jest więc mocno skomplikowana, albowiem władze sądowe w Kłajpedzie nie wiedzą przy pomocy jakiego środka stracić 5-ciu skazańców.

Ostateczną decyzję utrudnia jeszcze bardziej fakt, że w Kłajpedzie pomimo rozpisanego konkursu, nie ma jeszcze dotychczas kandydata na kata.

Fakir Ipi wznowił swą akcję

Londyn, 30. 9. PAT. Na północno-zachodniej granicy Indyj doszło do nowych krwawych starć między wojskami brytyjsko-indyjskimi, a szczepami podbuntowanymi przez fakira Ipi. Na zachód od Ragmuk rozbita została banda buntowników, złożona z 300 ludzi. W południowej części Waziristanu powtarzają się również napaści na oddziały angielskie.

Były poseł Reichstagu — żebrakiem

Kowno, 30. 9. W szeregu miejscowości Litwy zwraca powszechną uwagę jakiś żebrak o inteligentnym wyglądzie. Jak się okazało jest to niejaki Gerzenstreich - Kalaschiński, b. poseł do Reichstagu, który do chwili przewrotu narodowo - socjalistycznego w Niemczech piastował mandat z ramienia partii socjal-demokratycznej.

Ostatnio po pobycie na emigracji we Francji brał on również udział w walkach po stronie rządu walenckiego w Hiszpanii. Na Litwę przedostał się nielegalnie, za co będzie niebawem wysiedlony.

SYLWETKI DNIA

Ten, który strzeże bezpieczeństwa Mussoliniego

Arturo Bocchini — szef tajnej policji włoskiej

Kto strzeże Mussoliniego?

Współpracownik „Paris Soir" Jean Devau, opowiada dziwne rzeczy o szefie oddziału, który dba o bezpieczeństwo Mussoliniego.

Ochrona Mussoliniego — pisze Devau —

KOSZTUJE ITALIĘ MILIONY LIRÓW ROCZNIE

Do tych celów zaangażowana jest cała wyćwiczona armia służby bezpieczeństwa, a na czele tej armii stoi Arturo Bocchini.

Bocchini jest szarą eminencją Włoch. Mimo, że mało kto słyszał jego nazwisko jest

ON DRUGĄ OSOBISTOŚCIĄ PO MUSSOLINIM WE WŁOSZECH

Strzeże Mussoliniego wewnątrz kraju i ze zdwojoną energią strzeże go, gdy wyjeżdża za granicę.

I teraz, podczas podróży Mussoliniego do Niemiec, Arturo Bocchini

W TOWARZYSTWIE PIĘCIU TYSIĘCY CZARNYCH KOSZUL POJECHAŁ WRAZ Z MUSSOLINIM.

Kim jest człowiek, piastujący taką wysoką i odpowiedzialną godność? Kim jest Arturo Bocchini?

Z pochodzenia wieśniak z okolic San Giorgio del Sannio w prowincji Benevento, która dostarczyła Włochom największej ilości funkcjonariuszów policji, ten 57-letni, dość tęgi o siwej czuprynie mężczyzna zrobił swą fantastyczną karierę dość szybko

Był kolejno szefem personalnym, wice dyrektorem, potem wiceprefektem wydziału bezpieczeństwa. Jako dyrektor policji uczył się na gwałt języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego i czytywał pracę wielkich specjalistów światowych.

Wybuch faszyzmu zastał go na stanowisku prefekta policji w Brescii. Następnie przenoszą go na to samo stanowisko do Genui.

I w tym czasie następuje wypadek, który zdecydował o jego dalszej karierze.

MUSSOLINI PRZYBYŁ 31 PAŹDZIERNIKA 1926 DO BOLONII I TUTAJ USIŁOWANO DOKONAĆ NA NIEGO ZAMACHU TERRORYSTYCZNEGO.

Zamachowiec, Zamboni, zginął zasztyletowany. Duce wyszedł cało z zamachu, ale wpadł w gniew. Miał już dość tego rodzaju zamachów. Luscetti rzucił na niego bombę w Porta Pia. Gibson strzelał z rewolweru, rok przed tym Zanaboni rzucił pocisk pod balkonem.

— Mam tego dość! — krzyczał Mussolini — dajcie mi odpowiedniego człowieka na szefa bezpieczeństwa!

MUSZĘ MIEĆ SPOKÓJ!

Wówczas zaproponowano mu:

— A może Bocchini? Jest prefektem w Genui.

Mussolini namyślił się. Przebiegł myślą swój niedawny pobyt w Genui. Jakiż tam panował porządek mimo nieprzebranych tłumów.

— Bocchini? Dobrze. Niech się jutro stawi. Będzie szefem służby bezpieczeństwa.

I Bocchini od tej chwili czuwa nad osobą Mussoliniego.

Na tym nie koniec.

BOCCHINI JEST SZEFEM ORGANIZACJI „OVRA" ZWALCZAJĄCEJ PRZECIWNIKÓW FASZYZMU,

ale działającej całkiem innymi metodami, niż Ochrana, czy GPU. „Ovra" słucha tego co szepcą po kraju. „Ovra" wie wszystko, ale wyciąga konsekwencje jedynie z ważnych faktów.

— Moją zasadą jest

ZWRACAĆ UWAGĘ NA FAKTY, A NIE NA PLOTKI —

powiada Bocchini.

„Ovra" jest policją humanitarną ludzką, daje każdemu możność wytłumaczenia się, poprawy. A wszystko to jest dziełem Bocchiniego.

Bocchini rzadko opuszcza granice Italii. Krótki urlop spędza na Capri. Raz był w Niemczech, dwukrotnie w Austrii. Przed kilku tygodniami wysłano go do Niemiec, by przygotował wizytę Mussoliniego u Hitlera.

Kobieta, o której mówi Paryż

Od jarmarku poprzez dwór carski do więzienia paryskiego

P. Skoblin Plewicka urodziła się na wsi w pobliżu Kurska. Mając 14 lat, straciła ojca. Śmierć ta zrobiła na dziewczynie tak głębokie wrażenie, że postanowiła wstąpić do klasztoru.

Rodzina zgodziła się na postanowienie sieroty i odwiozła ją do Kurska do klasztoru Świętej Trójcy, dając jej bogate wiano. Mniszki przyjęły chętnie nowicjuszkę. Niestety, postanowienie młodej siostry nie było zbyt silne i już po kilku miesiącach uciekła ona z klasztoru.

Od tej chwili zaczęła się tułaczka i przygody przyszłej generałowej.

Pewnego dnia przez Kursk przechodził cyrk wędrowny. Nadię zachwyciła piękna woltyżerka na koniu. Doszła do przekonania, że los woltyżerki będzie ciekawszy od pełnego pracy i modlitwy życia zakonnicy, więc niewiele myśląc przyłączyła się do wędrownej trupy.

Jednakowoż matka dziewczyny, która przyjechała dowiedzieć się, co się dzieje z córką w klasztorze, dowiedziała się o jej ucieczce. Ktoś wspomniał że Nadię widziano z cyrkowcami. Matka pogoniła za wędrowną trupą i zabrała córkę do domu.

POZNAŁA ŚWIAT

Ale Nadia nie była już posłusznym dzieckiem. Poznała świat i rwie się do tego świata. Za namową krewnych matka oddaje ją do pracy u komornika. Nadia zgadza się, w nadziei, że tym razem uda jej się umknąć. Rzeczywiście, okazja przychodzi, prędko. Na podwórze zachodzi grupa wędrownych muzykantów. Nadia lubi i umie śpiewać. — Niewiele myśląc — proponuje grajkom, aby ją przyjęli do kompanii, na co się chętnie zgadzają. I oto — dziewczyna zabrawszy swą garderobę w węzełek, ucieka po raz drugi.

W trupie znajdowała się żona jednego z artystów młoda kobieta, ciesząca się mirem wśród grajków Zaopiekowała się ona Nadią, nauczyła ją wielu piosenek. Tak to z trupą wędrowała Nadia z wioski do wioski, przymierając nieraz głodem, aż wreszcie dotarli na pogranicze Persji. Tutaj młody, wojowniczy Pers porwał przyjaciółkę Nadi i wtedy to zaczęły się dla niej przygody.

KARIERA ARTYSTYCZNA

Nadia porzuca wówczas swoją trupę. Jako wyszkolona już śpiewaczka, o pięknym, bogatym głosie dostaje się do zespołu, którym kierował impresario Stein.

Zaczęła się dalsza wędrówka, podczas której Nadia spotkała artystę tancerza Plewickiego — i wkrótce została jego żoną. Teraz już razem występowali z trupą pieśniarzy, którzy produkowali się w modnych stołecznych restauracjach. Tutaj, spotyka ją sławny tenor, Sobinof. Spotyka ją i staje olśniony jej głosem.

— Pani śpiew upaja, jak wino... — mówi do pięknej awanturnicy, która jest naprawdę wielką artystką.

Plewicka występuje razem z nim na koncercie. Zaczyna być sławna. Pewnego wieczoru car zachwycony jej śpiewem, wręcza jej osobiście pierścień. Od tej chwili Moskwa szaleje za nią.

PO STRONIE CZERWONYCH

Nadchodzi wojna. Mąż Plewickiej przechodzi do obozu czerwonych. Żona idzie za nim. Bolszewicy darzą ją zaufaniem i wysyłają na front, by śpiewała żołnierzom.

Nie wiadomo dobrze, co było dalej. Jedni mówią że Plewicka została wzięta do niewoli inni twierdzą, że dobrowolnie przeszła do obozu białych. — Fakt faktem, że stała się branką pułkownika Skoblina, którego oczarował wdzięk pięknej śpiewaczki Pułkownik ożenił się z nią i odtąd zabierał ją już wszędzie z sobą. Z nim razem zwiedziła Turcję, Bułgarię i Niemcy. Przez długie lata występowała we wszystkich europejskich stolicach. Mąż zajmował się organizowaniem koncertów.

Wreszcie na krótko przed zniknięciem gen. Kutiepowa w r. 1930 emigrancka para osiedliła się w Paryżu.

W SPECJALNEJ CELI

Dalszy ciąg jest już naszym Czytelnikom wiadomy. Generałowa jest na razie aresztowana. Ponieważ cela więzienia paryskiego wydawała jej się niesłychanie niewygodna, przekształcono na jej życzenie jeden z pokojów biurowych na celę więzienną, którą urządzono możliwie wygodnie. W celi Skoblin-Plewicka pozostaje pod bacznym dozorem lekarza, który odwiedza ją co trzy godziny — ponieważ nerwy uwięzionej nie wytrzymały nawał silnych wrażeń i lekarz obawia się ciężkich nerwowych komplikacji.

Szpalta humoru

FANATYK SPORTU



— Panie doktorze, ile mam gorączki?

— 41 i pół stopni!

— A ile mi jeszcze brakuje do rekordu światowego?

—<>—

HUMOR W POLITYCE

Po przez druty kolczaste, odgradzające dzielnicę europejską w Szanghaju, żołnierz angielski gawędzi z żołnierzem chińskim.

— Dlaczego wy zwyciężacie we wszystkich bitwach? — zapytuje Chińczyk — gdy my zawsze przegrywamy?

— Dlatego — odpowiada Tommy — że przed każdą bitwą modlimy się o zwycięstwo.

— Ależ my też modlimy się...

— Tak... ale w jakim języku?

— Oczywiście po chińsku!

— No to nic dziwnego, że przegrywacie. Kto rozumie po chińsku?"...

W OKRESIE MOTORYZACJI

— Trudno związać koniec z końcem przy obecnej cenie benzyny! — żali się w kuluarach sądu mecenas G.

— Pan kolega ma auto?

— Nie, zapalniczkę!...

•

Dyrektor zakładu dla umysłowo chorych zwraca się do wyleczonego już pensjonariusza:

— A więc już jutro będzie pan mógł wrócić do swej żony!...

— Widzę, że pan dyrektor nadal uważa mnie za wariata!

•

Bill i Bob grają w pokera.

— Nie oszukuj, Bob! — woła Bill. — Widziałem jak schowałeś do kieszeni kilka kart.

— A bo widzisz, pragnę stopniowo odzwyczaić się od gry!

W SKLEPIE

— Co?! Pani odmawia przyjęcia fałszywego banknotu w tych okropnych czasach kryzysu?

POZNAŁ GO

Naczelnik więzienia (w pensjonacie przy stole): Przepraszam pana bardzo, ale pańska twarz wydaje mi się znajoma, jak pańskie nazwisko?

Pan: Numer 216.

KRAKÓW wczoraj i dziś

Czy spółka „Caro" zapłaci 45 tys. zł swemu b. dyrektorowi?

Ciekawe motywy Sądu Apelacyjnego

W toku instancji sądowych znajduje się spór między b. dyr. spółki „Caro" w Krakowie p. Saulem Landauem a spółką „Caro". Jak wiadomo, zaskarżył p. Landau spółkę „Caro" o wypłatę zaległych poborów w wysokości 45.000 zł, stając na stanowisku, że do tej chwili nie został formalnie zwolniony ze stanowiska dyrektora spółki.

Sąd I-szej instancji skargę oddalił, natomiast Sąd Apelacyjny zniósł ten wyrok, polecając rozpatrzyć powtórnie sprawę. Wobec tego porces wrócił do I-szej instancji, gdzie znajduje się dzisiaj na wokandzie.

Bardzo ciekawie przedstawiają się motywy wyroku Sądu Apelacyjnego, które przytaczamy poniżej. Sąd II-ej instancji orzekł:

Zaskarżony wyrok jest przedwczesny i dotknięty brakiem rozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd I. inst. nie badał i nie ustalił w sposób stanowczy istotnej okoliczności, czy i kiedy pozwana spółka rozwiązała stosunek służbowy z powodem. Brak stanowczych ustaleń i niezdecydowane stanowisko Sądu I. inst. w tym kierunku wynika z samych motywów wyroku, w których uznając, że do rozwiązania stosunku służbowego potrzeba było złożenia odpowiedniego oświadczenia wobec powoda, ustala Sąd aż trzy różne momenty. Ustalenia tego rodzaju przeczą oczywiście same sobie, bo przecież chodzi o jednorazowe tylko oświadczenie o rozwiązanie stosunku służbowego. Poza tym przeciwko przyjęciu rozwiązania stosunku służbowego, w którymkolwiek z powyższych trzech momentów nasuwają się z treści akt tak poważne wątpliwości, że przed ich wyjaśnieniem jest przedwczesne czynienie jakichkolwiek ustaleń w tym przedmiocie.

I tak: Co do ustalenia jakoby zwolnienie powoda z obowiązków zawiadowcy nastąpiło w czasie między 18—24 marca 1933 — to przeczy temu treść protokołów posiedzenia Rady Nadzorczej pozwanej spółki z 29 marca 1933, według którego na tym właśnie posiedzeniu Rada Nadzorcza uchwaliła dopiero usunięcie powoda ze stanowiska zawiadowcy i to we formie wniosku, mającego iść pod obrady walnego zgromadzenia. Gdyby bowiem powód został zwolniony już między 18 a 24 marca, to niewiadomo, poco ta uchwała, tym bardziej, że przewodniczył dr Klimecki, który rzekomo miał poprzednio rozwiązać stosunek służbowy z powodem. Zeznał wprawdzie dr Klimecki, że 28. III. powiadomił na posiedzeniu Radę Nadzorczą o poprzednim zwolnieinu powoda, ale gdyby tak było to tym trudniejszym jest do zrozumienia uchwała Rady z tej samej daty. Niejasności te i sprzeczności winien Sąd I. wyjaśnić przez dokladniejsze przesłuchanie dra Klimeckiego i dra Grzybowskiego.

Z zeznań dra Klimeckiego wynika też pośrednio, że spółka „Caro" wystosowała do p. Landaua pismo w sprawie rozwiązania stosunku służbowego, a świadkowi niewiadomo tylko, czy powód to pismo otrzymał, czy też ewentualnie nieotrzymanie go tłumaczy aresztowaniem powoda. Jest rzeczą zrozumiałą, że taka firma jak pozwana, w sprawach tak poważnych, jak przedwczesne rozwiązanie stosunku służbowego ze swym zawiadowcą nie składałaby oświadczeń inaczej, jak na piśmie. Ale w takim razie, gdyby nawet przyjąć, że powód takiego pisma nie dostał — co jest wątpliwe, albowiem jest rzeczą notoryjną, że aresztowanym doręcza się korespondencję — powinna by się w księgach pozwanej znajdować kopia tego pisma, lub przynajmniej notatka o jego wysłaniu, ewent. dowód jego wysłania i w tym kierunku dr Klimecki *powinien złożyć wyjaśnienia*, skoro on właśnie miał dokonać rozwiązania stosunku służbowego.

Co do ustalenia, że rozwiązanie stosunku sużbowego nastąpiło 29 3. 1933, to ustalenie to jest przedwczesne, póki nie zbadano czy i kiedy uchwałę tę podano do wiadomości powoda. Sąd I. przyjmuje wprawdzie, że powód musiał sie dowiedzieć o tej uchwale, skoro po zwolnieniu go z arestzu nie zgłaszał się, celem objęcia obowiązków służbowych atoli tę ostatnią okoliczność zaprzecza sam wyrok w dalszych motywach, ustalając, że zgłoszenie takie miało miejsce, tylko nie odniosło pożądanego skutku.

Co się tyczy ustalenia, by stosunek służbowy rozwiązano najpóźniej około maja 1933, skoro wówczas powód nie został przyjęty do pełnienia obowiązków zawiadowcy, a wiedział też już o powołaniu innych zawiadowców, to zaznaczyć należy przede wszystkim, że sprawa owego nieprzyjęcia powoda do pełnienia obowiązków przez dra Klimeckiego jest dotąd wątpliwa w świetle zeznań samego dra Klimeckiego.

O ile chodzi o wiadomość p. Landaua o ustanowieniu i wprowadzeniu w urzędowanie nowych zawiadowców, to okoliczność ta nie posiada takiego znaczenia, jakie jej przypisuje zaskarżony wyrok. W szczególności nie może ta wiadomość być uważana za dowód świadomości powoda o rozwiązaniu z nim stosunku służbowego, bo jak wynika z protokołu posiedzenia rady nadzorczej z 17 3. 1933 to już w tym dniu postanowiono wprowadzić w agendy spółki pp. Spirę i Rutkowskiego, chociaż — jak znów wynika z protokołu posiedzenia rady nadz. z dn. 29 3. 1933 — jeszcze wówczas sprawa zwolnienia powoda nie była załatwiona. Ów protokół z 17 3. 1933 liczy się też z możliwością tymczasowego usunięcia powoda od czynności zawiadowcy, a gdyby na ten właśnie przypadek ustanowiono nowych zawiadowców, to mimo świadomości o tym powoda — nie stanowiłoby to rozwiązania z nim stosunku służbowego.

Z faktu, że powód obawiał się przedawnienia — nie można oczywiście snuć wniosku o rozwiązaniu stosunku służbowego.

Gdy w tym stanie ustalenia Sądu I. są przedwczesne i pozbawione uzasadnienia w wynikach dotychczasowej rozprawy, a sprawa wymaga w wielu kierunkach gruntownego zbadania i uzupełnienia dowodów — należało wyrok uchylić.

W uwzględnieniu poruszonych powyżej momentów sąd I-szej instancji postanowił przesłuchać świadków: prez. dra Kaplickiego, wiceprezydenta dra Radzyńskiego i syndyka miejskiego dra Grzybowskiego. Świadkowie ci zeznawać mają na dzisiejszej rozprawie.

Rozprawa toczy się przed trybunałem, któremu przewodniczy s. o. dr Pachoński. Powoda zastępuje adw. dr Glassner.

Śledztwo „czwartego" stopnia stosowano na Podhalu

Wypadki samosądu na wsi zdarzają się dość często, znajdując następnie swój epilog przed kratkami sądowymi. Szczególnie na Podhalu mamy do czynienia z tym zjawiskiem, którego finał rozgrywa się w apelacji krakowskiej.

Tragicznie zakończył się wypadek samosądu, jaki miał miejsce w Cichym na Podhalu. Dwadzieścia osiem osób odpowiada obecnie w związku z tą sprawą przed krakowskim sądem.

We wsi ujęto pewnego dnia dwóch osobników, a to Józefa Żeglenia i Bronisława Szymusiaka. Obu sprowadzono do jednego z domów, gdzie skrępowano im ręce powrozami i przystąpiono do indagowania na temat popełnianych ostatnio w okolicy kradzieży.

Po jakimś czasie, wyprowadzono obu do pobliskiego lasu, gdzie zarzucono im worki na głowy i powieszono za skrępowane ręce na drzewach. Wokół zebrał się tłum ludzi, którzy wiszących na drzewach poczęli tłuc bykowcami. Ten proceder trwał aż do zmierzchu, kiedy to „indagacja" została ukończona.

W wyniku „śledztwa" Żegleń doznał licznych obrażeń, jak złamania żeber, pęknięcia śledziony, tak, że zmarł niebawem. Drugi delikwent był przez dłuższy czas niezdolny do pracy.

W wyniku wdrożonych dochodzeń oskarżono 28 osób, które pierwsza instancja zasądziła na kary więzienia po 6 miesięcy. Obecnie sprawa jest w apelacji.

Zwłoki dyrektora Kasy Oszczędności wyłowiono z Raby

Do Krakowa nadeszła dziś rano wiadomość z Myślenic o zagadkowym odkryciu — jakiego dokonano tam w dniu wczorajszym.

Oto z rzeki Raby pod Myślenicami wydobyto zwłoki śp. Franciszka Ruczyńskiego, dyrektora miejscowej Komunalnej Kasy Oszczędności.

Władze bezpieczeństwa przeprowadzają dochodzenia, w celu ustalenia przyczyny tragicznego wypadku.

Komisja lekarska w krypcie Marszałka Piłsudskiego

W najbliższych dniach przybyć ma do Krakowa komisja lekarska, która badać będzie stan mumifikacji zwłok Marszałka Piłsudskiego.

Minister szwedzki w Krakowie

Wczoraj przybył do Krakowa minister pełnomocny Szwecji w Warszawie poseł dr Wallenberg.

Gdzie mieści się Związek Młodej Polski

Związek Młodej Polski w Krakowie mieści się obecnie w lokalu w Rynku gł. l. 33. Dotychczas organizacja młodego OZN mieściła się przy ul. Krupniczej.

Teatry i Kina

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

„Pierwszy dancing Zuzanny".

TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7)

„Glückel Hameln" z Idą Kamińską.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Błazen (Purimszpieler) (Jacobsohn, Kressin, Turkow).

APOLLO: Hrabina Władinow (Marlena Dietrich, Robert Donat i in.).

ATLANTIC: „Dybuk" (Morewski, Samberg i i.).

PROMIEŃ: „Szarża lekkiej brygady" (Errol Flynn i Olivia de Havilland).

STELLA: „Ostatni Mohikanin".

SZTUKA: „Cienie przeszłości" (Gue Standing, Gertruda Michael).

UCIECHA: „Znachor" (Janusz Stępowski, Baszczewska, Zacharowski i in.).

WANDA: Ziemia błogosławiona (Paweł Muni, Luiza Rainer).

TABELA LOTERII

Z dnia 29 września

Ciągnienie I i II

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 1.000.000 na nr: 6424

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na nr: 53318

Zł. 30.000 na nr: 417

Zł. 10.000 na nry: 116152 144121

Zł. 5.000 na nry: 4019 34648 45909 63133 128851

Zł. 5.000 na nry: 4019 34698 45909 63133 40262 52232 74914 79506 92581 123098 125558 127816 133762 135693 142415 150506 153348 171881 184169

Zł. 1.000 na nr: 3037 7672 11467 16164 21577 22895 25822 34358 34722 35004 35241 41377 42572 51005 64258 66128 66353 67946 71502 78097 78721 81284 82247 89720 90135 92191 98907 106152 116557 118861 122823 124561 131490 140314 140397 141872 142092 144986 154231 156322 157340 171098 172807 175717 178980 180371 180378 184377 185741

Wygrane po 200 zł

25 182 203 44 707 1186 745 47 81 974 2022 10 955 88 538 56 662 729 847 88 3055 84 119 27 254 66 84 323 53 573 654 70 747 53 844 67 4006 55 133 66 401 20 32 531 714 20 5088 188 207 502 665 78 762 851 6130 456 93 625 34 902 7140 283 98 326 58 432 921 93 607 751 97 934 59 8070 142 43 204 377 434 72 517 644 796 818 30 57 9021 168 362 407 504 615 23 807 941 53

10005 125 67 216 23 65 66 77 341 70 407 81 751 84 995 11029 78 86 333 968 12221 411 96 605 863 13018 140 330 440 515 711 873 14399 406 49 542 51 634 64 738 937 71 15012 225 333 43 63 508 67 648 763 918 74 16065 74 75 152 492 604 827 919 94 17135 223 25 432 833 73 85 961 18026 48 92 313 46 605 778 19052 342 463 516 46 654 87 792 809 44 64 29

20127 226 31 57 21166 87 97 577 638 984 87 22017 118 496 510 12 91 789 806 906 16 40 23335 452 54 596 606 704 61 24031 295 316 47 532 36 40 58 714 76 96 25102 416 45 93 630 917 21 26003 10 43 112 315 441 89 504 23 64 628 95 751 887 27066 99 131 53 74 226 49 348 55 515 802 28005 32 64 103 39 837 598 629 750 941 81 29179 381 551 621 91 711 56 70 861 66 917 45

30716 99 863 95 942 70 31340 534 687 843 912 16 32172 507 671 766 79 866 33029 310 333 466 779 928 32 34116 371 477 722 856 95 920 35217 394 597 672 730 39 961 36046 64 164 75 213 346 537 56 702 967 37020 100 71 558 627 719 45 890 38302 457 90 573 600 5 55 757 840 50 52 39032 56 161 265 421 39 73 669 709 77

40006 41 415 56 75 740 833 989 41307 8 25 438 95 639 707 44 853 930 67 42220 77 426 508 35 958 65 43314 62 470 570 675 99 784 904 44154 300 83 512 13 991 45287 345 57 443 720 857 46001 94 128 290 93 600 [illegible] 814 39 47023 33 111 43 63 88 283 305 [illegible] 711 41 828 81 90 981 48106 11 27 728 867 922 49057 112 303 29 438 670 927

50086 139 210 34 389 410 576 664 51153 216 393 422 684 809 942 52134 342 528 657 894 934 53457 65 79 90 555 638 814 54093 120 324 517 60 95 628 707 812 902 53 58 55166 217 364 418 569 698 56013 316 29 42 520 616 759 802 57014 299 326 44 456 86 517 798 829 38 76 941 58078 296 652 778 801 19 59018 146 53 72 647 76 757 58 860 90

60211 477 549 703 67 881 61060 129 249 54 214 58 [illegible] 630 908 24 33 83 62170 304 86 356 683 [illegible] 74 97 847 54 63043 168 210 720 905 55 [illegible] 64139 350 65029 51 56 353 56 480 90 [illegible] 13 913 66090 335 84 454 589 943 67040 161 494 518 608 705 40 913 72 68004 104 224 621 60 845 910 69400 59 804 61 900 64 83

70030 58 228 81 413 57 318 72 636 811 51 58 984 71030 390 453 91 98 605 32 41 802 48 64 86 903 50 70 72003 4 307 426 27 899 909 73 73047 75 202 496 577 79 893 924 74383 504 613 821 75157 218 85 334 428 71 529 35 80 835 76276 93 323 77 419 543 666 983 77081 450 626 823 65 939 99 78164 236 92 94 436 48 621 33 726 65 852 56 79138 78 443 558 633 923 50

80006 125 87 99 242 442 533 55 95 749 813 50 914 81140 239 63 407 605 724 30 867 997 82050 117 349 53 92 404 569 716 40 994 83133 228 456 740 843 84036 158 278 321 36 415 72 734 72 78 961 85121 28 289 469 90 543 51 809 933 84 89 86170 90 425 27 60 860 87005 47 161 376 464 706 999 88055 87 96 159 449 75 689 709 811 13 87 910 90 89007 206 16 340 456 528

90135 54 68 422 34 36 62 689 732 91165 240 51 60 375 414 506 92016 35 137 224 303 24 548 53 739 854 59 89 93005 199 305 95 414 88 92 549 605 78 715 843 903 13 94010 245 80 353 588 704 53 88 952 56 95108 39 291 97 303 420 545 719 51 808 84 993 96101 58 366 501 97208 63 382 460 509 609 12 45 51 740 63 69 98231 63 362 508 99080 155 287 418 87 524 26 637 61 67 752 57 826 49 919

100090 153 285 351 71 433 56 63 94 675 786 845 78 101479 544 59 68 698 759 964 102043 126 412 546 82 103089 124 27 345 69 463 663 85 94 701 104226 64 97 442 51 513 80 768 82 883 87 950 83 105002 42 355 487 592 691 819 956 106002 396 501 616 720 34 851 107066 372 444 64 518 62 636 724 51 857 108271 312 18 591 725 895 931 85 109067 112 13 72 284 456 73 579 768 802 86 900

110017 30 61 293 431 71 610 700 962 111224 27 43 437 541 97 659 776 880 112141 73 84 213 439 43 87 587 810 926 40 70 113371 96 567 72 607 768 917 46 114433 509 666 83 744 115119 70 220 54 88 326 437 61 778 94 822 76 913 61 116003 10 61 120 95 257 479 707 24 60 915 117033 106 97 252 94 414 549 888 118303 24 402 595 119201 61 531 617 73 842 60 85 912 13 80

120121 36 234 76 86 504 7 707 96 809 921 121369 480 732 817 82 122098 124 361 80 88 524 76 633 808 939 123025 88 115 32 201 303 424 616 790 124124 324 412 630 59 84 713 20 804 911 125056 79 92 401 39 57 664 73 942 126285 462 519 82 704 127017 85 97 311 75 821 978 88 128046 235 411 14 560 717 37 859 937 41 61 129089 292 461 527 908

130026 235 62 314 447 31 735 897 911 131071 244 392 519 618 44 713 67 876 132326 405 69 645 764 881 942 98 133180 202 329 455 590 652 63 725 67 912 134630 831 135027 195 460 573 646 67 918 136066 102 56 66 207 31 62 597 751 75 137172 229 94 418 42 88 859 95 984 138005 75 186 98 286 323 91 93 417 622 86 791 930 139127 35 74 444 519 789 811 919 40

140141 211 353 91 449 71 580 600 87 990 141085 442 83 991 142150 309 58 674 794 894 992 143173 391 627 78 703 39 87 898 974 144052 344 588 666 779 934 78 145180 207 301 21 22 498 761 148013 189 308 64 454 596 600 933 147018 20 202 148384 543 609 149001 130 359 465 632 85

150263 409 51 94 651 72 92 751 822 907 151013 184 218 425 518 718 31 847 49 52 922 53 55 152056 308 75 401 50 532 87 700 904 46 59 90 153003 344 521 77 891 918 57 154343 685 750 83 964 155084 371 76 730 37 156156 296 419 591 643 61 157051 283 391 803 87 902 158214 52 348 456 504 924 159015 44 101 229 91 336 540 623 45 63 732 868 955

160046 183 278 392 509 671 711 895 161124 398 418 586 675 99 763 919 162245 416 84 610 70 904 163007 18 143 444 500 630 749 910 90 164180 316 81 499 855 165003 12 304 33 95 485 636 754 846 926 166007 46 72 243 84 354 606 756 830 42 66 87 167131 374 91 489 636 43 54 83 861 914 168649 856 935 169046 58 179 737 95 917 49

170086 179 233 373 680 735 852 64 171043 433 36 45 500 14 86 944 172120 32 51 58 95 245 324 443 57 81 612 709 814 63 95 173023 124 226 33 77 335 633 714 87 929 75 85 93 174141 281 86 379 428 83 558 92 648 86 917 175117 78 83 325 421 63 503 667 757 176128 502 868 912 177058 74 137 280 368 439 515 663 819 47 54 178064 80 133 275 314 820 44 926 39 179024 72 292 322 428 609 829

180016 89 287 426 526 689 955 181421 867 986 95 182081 263 92 97 495 547 99 660 883 94 183042 52 268 393 540 71 684 772 888 184160 86 94 389 444 511 22 659 807 901 185073 312 580 186262 616 73 737 90 187161 593 820 988 188077 176 441 87 588 670 703 189062 143 73 242 439 698 828 31 87

190017 217 303 438 571 644 86 94 784 999 191128 45 79 219 70 88 505 616 34 706 46 89 801 192232 650 972 193038 321 346 70 402 504 88 835 83 194066 271 507 44 76 714

Ciągnienie III

Wygrane po 500 zł

14 207 357 774 973 1152 92 346 623 77 891 929 2007 45 265 396 714 31 811 946 3095 97 477 81 781 803 919 49 4154 56 250 356 578 605 13 744 895 5038 244 328 32 589 677 761 933 69 6021 68 186 267 397 663 724 891 986 7186 239 323 84 603 8257 363 825 9712 812

10208 321 406 45 60 73 522 642 812 11000 91 232 415 79 806 921 12186 360 73 535 59 920 13385 591 841 89 938 14135 240 63 323 890 15071 361 666 801 979 16183 464 90 565 659 714 17060 387 535 80 823 69 904 18283 558 799 835 19185 265 349 445 51 631 942 67

20129 280 317 26 707 829 40 976 21392 99 757 72 888 22625 75 958 74 98 23057 277 484 928 66 72 24026 51 507 85 669 722 812 21 96 25209 367 81 611 26086 756 27009 334 577 646 67 762 949 28669 783 29086 884

30010 153 225 55 325 489 540 654 781 31675 770 802 32004 229 49 875 967 93 33163 86 229 36 68 452 638 39 72 783 873 96 34141 63 241 343 45 54 89 97 781 957 71 35168 388 436 503 616 852 962 36099 222 96 325 436 751 37014 323 56 516 600 94 38204 50 581 82 854 987 39218 575 97 608 44 739 82 882

40112 348 491 813 41006 351 413 786 87 982 83 42037 856 43027 286 93 439 977 44024 137 273 381 562 709 14 45012 97 589 888 43003 113 254 302 83 91 511 92 662 897 47186 355 56 584 694 844 48184 91 307 675 786 49380 401 525 722 40

50096 161 249 354 446 523 601 51190 453 570 617 99 754 902 52635 95 953 53040 406 501 87 649 711 819 54696 875 980 55201 338 59 82 422 62 530 774 969 56047 77 164 84 321 440 539 50 629 85 901 57023 337 94 679 977 58006 65 173 75 400 40 690 710 16 59138 362 603 884 925 63

601894 369 482 734 61061 867 62319 574 771 863 63391 92 483 502 657 64151 619 89 844 65257 66078 103 24 215 43 99 443 531 37 61 671 77 857 67688 975 90 68132 241 368 477 728 69137 700 451 776 872

70131 32 221 67 440 64 627 827 900 71062 320 469 674 94 766 823 72035 280 428 506 943 73336 457 602 5 6 901 64 74085 405 617 96 819 51 64 926 75059 138 270 473 661 733 76436 75 511 63 741 62 887 916 77364 567 78126 521 813 51 79086 97 198 216 398 402 658 720

80259 386 92 429 512 729 32 81 879 968 81076 96 342 549 57 61 757 82159 549 52 721 38 913 83311 449 617 43 84266 314 441 43 715 857 959 71 85091 298 302 416 602 86109 578 658 920 24 87457 85 88209 340 78 418 25 788 865 89059 81 474 738 975

90047 162 63 73 275 81 85 482 778 870 91041 199 279 405 600 43 833 92018 121 92 301 510 682 726 51 942 93019 213 552 68 634 817 94174 202 484 571 606 52 724 953 95065 92 550 729 955 96428 97171 342 676 727 73 826 971 98078 232 67 393 642 742 867 99067 87 326 465 93 907 34

100009 176 453 90 744 63 805 101173 78 383 483 656 65 70 884 102186 256 322 429 585 95 647 103000 118 493 512 57 104020 159 412 617 25 743 916 105010 580 610 66 106535 701 3 88 859 107083 127 488 94 547 703 933 72 108182 97 454 66 562 85 699 754 91 868 921 109152 58 200 702

110049 90 222 84 310 88 646 844 965 67 111086 417 78 95 781 937 112078 90 218 42 378 422 30 725 947 113254 80 652 709 891 114340 45 421 529 656 757 942 81 115180 291 439 704 85 821 116214 53 328 431 733 117011 64 471 503 58 708 852 118009 184 209 52 320 77 407 16 594 880 943 119224 613 44 46 856

120203 28 326 450 674 121036 428 62 75 577 661 92 911 51 122188 287 97 614 27 913 14 15 123031 374 469 558 843 124088 282 84 87 508 803 40 125597 652 765 126088 106 453 776 955 127007 237 327 586 96 792 931 67 80 94 128238 61 424 34 591 956 129344 747

130025 246 432 787 867 934 76 94 131031 106 500 96 853 904 59 132468 763 133038 110 257 301 31 61 523 801 904 134182 693 895 925 135114 297 378 485 655 136296 608 9 890 137097 262 731 138148 290 461 80 599 812 139046 151 61 487 797

140123 91 564 816 141010 57 438 831 91 940 142253 493 705 143098 278 522 780 144017 768 804 145003 139 424 503 77 91 664 146211 56 322 482 83 517 726 147016 75 168 70 293 709 853 97 148004 445 741 957 149075 90 261 381 848

150424 658 807 50 984 151309 38 79 485 533 729 931 152089 140 327 37 40 825 955 153068 143 245 386 413 748 92 827 911 154071 436 667 79 713 155180 507 674 740 888 156315 59 417 78 533 38 678 753 157090 108 42 276 459 548 600 735 824 70 988 158285 465 159105 647 779 891

160022 517 613 876 906 161212 301 26 60 170 799 930 162058 347 616 721 83 89 893 163384 663 164247 49 350 407 570 830 901 99 165030 56 267 370 580 96 609 774 855 56 90 943 58 166073 161 219 42 390 412 640 786 167255 459 688 974 168050 52 232 305 597 656 78 813 169056 61 95 415 540 75 669 865 905 54 61

170064 442 47 764 171045 329 887 912 172046 399 535 63 828 94 173070 91 304 25 559 720 174034 204 302 910 175130 49 67 493 531 616 722 176040 233 85 444 96 773 835 177414 58 587 659 789 92 97 828 972 80 178057 357 99 736 974 179044 320 702 911

180120 80 230 482 527 181301 34 519 63 826 182194 401 534 733 817 62 183511 788 184111 356 428 40 602 737 88 185165 371 721 22 186311 46 887 96 187028 109 337 99 410 538 631 929 188184 208 189036 57 154 564 642 798 834 998

190227 327 40 417 32 78 501 622 743 47 885 97 191091 250 329 669 889 975 192172 269 394 431 735 85 910 48 193179 659 194160 206 1 6459 570 657 926

Ciągnienie IV

Wygrane po 2.500 zł

475 650 753 1406 871 2620 792 871 3607 4356 792 5081 759 926 6251 7309 8167 297 659 9405

10362 472 757 11169 230 313 12348 13102 681 14429 48 16385 422 17207 903 15 18272 608 19285 899

20173 721 835 21304 693 22460 757 23072 136 730 891 979 24032 251 539 606 806 25582 26485 810 909 27117 410 28179 387 29554

30178 278 521 650 755 31765 32782 911 33435 34031 187 35752 939 36079 227 345 38298 39728 931

40658 869 41666 42240 425 735 43031 273 45089 336 535 46656 47277 638 48721 49175

50191 356 831 51454 656 995 52286 628 53232 54366 516 844 55202 5 726 837 57026 770 58483 59112

60232 658 61463 701 62637 724 898 63388 64526 65038 432 68544 722 839 69054 179 556 79

70012 376 613 71194 72134 58 98 73573 74305 529 95 602 78 76211 411 573 77703 906 78533 740 79599 763 884

80469 504 607 744 81725 951 82057 192 83375 86165 535 87716 88120 240 89057 202 413

90063 91758 92941 94836 95642 96423 856 907 23 69 97076 92 331 719 98315 54 444 670 99315 62 814

100187 471 101112 590 607 761 102195 652 85 703 24 838 952 103871 937 105256 70 449 106133 107730 108090 263 109853

110075 411 798 881 992 115187 968 112290 312 428 597 657 92 774 113220 774 943 114288 115207 116029 87 579 676 988 117314 118148 338 119304 458

120215 474 121335 638 122955 123295 125128 244 478 126738 813 127352 128092 853 901 129063 466

130328 477 553 131453 650 132558 133852 134235 787 135304 919 136069 219 652 137068 80 637 138326 547 823 139230

140359 141042 483 775 907 1424100 98 143108 238 311 761 144389 529 145271 466 146072 557 649 147061 459 537 664 804 148503 149548 852

151534 948

152941 153613 72 154798 155089 749 156400 157323 561 648 158168 689 883 159244 303 778

160560 903 74 161207 408 163052 185 164815 165064 588 166604 167655 168173 711

170917 86 173750 174273 587 175016 241 510 176876 177964 178505 655

180015 181196 182210 481 982 183067 355 185049 222 501 78 186118 247 532 188692 189259 459 755 820

190556 80 871 191087 192088 354 438 754 193134 61 364 662 732 831 194440 528 890

„Finizowali" naród karelski...

Z niewyczerpanej skarbnicy sowieckich „czystek"

Moskwa. 30. 9. (R) W karelskim instytucie pedagogicznym wykryto wśród profesorów „burżuazyjnych nacjonalistów i agentów trockistowsko bucharinowskich", którzy finizowali naród karelski. Jak donosi „Za Komuniczeskoje Proswieszczenie", większość godzin w instytucie poświęcona była językowi fińskiemu, a prócz tego wykładano języki niemiecki i angielski, a rosyjski usunięto zupełnie z programu. W instytucie przeprowadzono już szereg aresztowań. Wspomniany dziennik wzywa obwodowy komitet partii do przeprowadzenia nowej czystki — podkreślając, że wrogowie ludu i ich wspólnicy muszą być doszczętnie wytępieni.

* * *

Moskwa. 30. 9. PAT. W Pskowie i Chabarowsku na Dalekim Wschodzie oraz w Pietrowsku i Kumsku na Kaukazie północnym, rozpoczęły się 4 procesy funkcjonariuszów biur państwowych dostaw zboża Zagotzierno, oskarżonych o kontrrewolucyjną akcję szkodniczą, jak np. umyślne niszczenie zboża i rozbijanie Kołchozów. W pierwszym procesie pociągnięto do odpowiedzialności 5 osób, w drugim 6 osób, w trzecim 5, a w czwartym 8 osób. Między oskarżonymi znajdują się dyrektorzy Zagotzierno i elewatorów zbożowych. Wszyscy odpowiadają z art. 58 k. k. republiki rosyjskiej, który przewiduje karę śmierci.

W szeregu rejonów w północnym Kaukazie zdarzają się coraz częściej wypadki trucia koni, co jest rezultatem spasania przerośniętego i zgniłego zboża. Prokurator Kaukazu północnego polecił wszystkim prokuratorom obwodowym, miejskim i rejonowym przeprowadzić śledztwo i pociągnąć winnych do odpowiedzialności z art. 58 k. k.

* * *

Moskwa 30. 9. PAT. 4-rech funkcjonariuszy kooperatywy spożywczej w rejonie Niznieudińskim z dyrektorem kooperatywy na czele zostało skazanych za szkodliwą działalność kontrrewolucyjną przez wyjazdową sesję specjalnego kolegium wschodnio-syberyjskiego sądu obwodowego na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został zaaprobowany na doraźnie zwołanych wiecach chłopów. Również w związku z powyższą sprawą prokurator pociągnął do odpowiedzialności kierowników rejonowego komitetu partyjnego.

Moskwa. 30. 9. PAT. Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego skazał 10 członków kontrrewolucyjnej antysowieckiej organizacji szpiegowsko-dywersyjnej, działającej w elektrowniach leningradzkich, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany. Skazani, jak głosi akt oskarżenia, działali według wskazówek Gestapo: wywoływali katastrofy w elektrowniach z ofiarami ludzkimi, psuli agregaty, co odbijało się ujemnie na przedsiębiorstwach przemysłowych i przygotowywali wysadzenie elektrowni w powietrze.

* * *

Moskwa. 30. 9. PAT. W omskim obwodowym komitecie partyjnym, jak donosi „Prawda" wykryto „wrogów ludu" trockistowców i bucharinowców. Kierownicy wydziału rolnego i przemysłowego w komitecie partyjnym zostali aresztowani, a sekretarz komitetu Bułatow stoi pod zarzutem faworyzowania „wrogów ludu".

List z Niemiec

Nędza — doskonała armia — serwilizm i — tchórzostwo

Autor niżej przytoczonego listu jest znanym niemieckim działaczem gospodarczym, który za czasów cesarstwa i republiki piastował honorowe stanowiska w reprezentacji handlu i przemysłu.

Dziś jeszcze cieszy się powszechnym zaufaniem sfer handlowych i przemysłowych w jednym z największych ośrodków Niemiec.

Ze względu na stanowisko autora list ten zasługuje na szczególną uwagę jako przyczynek do naświetlenia nastrojów panujących w Niemczech.

Na twoje zapytanie „Jak przedstawia się współczesna Rzesza obserwującemu negocjantowi?“, odpowiem, niewyraźnie i nie zdecydowanie:

Czytamy, coprawda, bardzo optymistyczne relacje prasowe, ale nawet bardzo przekonani hitlerowcy nie mają zaufania do tych relacji. Tymczasem bombastyczne frazesy wciąż jeszcze oddziaływują na masy. Przytoczę przykład: Wobec tego, że klientela wciąż narzeka na jakość wyrobów i drożyznę, dałem instrukcję moim subiektom i sklepowym odpowiadać: „ale za to mamy potężną armię“. Na tym tle częstokroć odbywa się wymiana zdań. Mówi się o „zazdrości zagranicy“, o „polityce okrążenia“, konieczności olbrzymich zbrojeń i ofiar dla obrony państwa.

Argumenty te nie trafiają do przekonania wszystkich, ale licznych klientów uspakajają.

Prymitywna duma narodowa żyje w milionach Niemców, w tej liczbie wśród ubogich.

Na ogół słyszy się sporo narzekań i wymysłań z powodu złych czasów. Brak prawie wszystkiego, ale od czasu do czasu coś nadchodzi, w dodatku zapasy były dość znaczne, tak że jakoś to będzie. Nie zważając na wszystkie zarządzenia władz, ceny wciąż się podnoszą. Każdy zdziwiony pyta: „Kto może płacić takie ceny?“

Chociaż mamy dość zamożną klientelę, musieliśmy zrezygnować z szeregu artykułów ze względu na drożyznę. Klientela nie może płacić takich cen.

W kołach kupieckich oraz wśród konsumentów rozpowszechniony jest fatalizm: „Naturalnie, brak surowców i zapasy będą wreszcie wyczerpane. Ale poco mamy sobie łamać głowę? Znajdą jakieś wyjście. Przecie od czterech lat jakoś to idzie. Z początku nie wierzyliśmy, ale przecie idzie“.

W tych dniach byłem w Kolonii po zakupy. Nastroje są, jak mi oświadczyli znajomi hitlerowcy, takie same jak wszędzie. Prezydent policji w Kolonii urządza obławy na kupców.

Szczególnie źle powodzi się właścicielom sklepów żywności. Znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji.

Ceny produktów rosną, kupcy muszą drożej płacić, nie wolno im jednak drożej sprzedawać. Ponieważ nie mogą z własnej kieszeni dokładać przy tych transakcjach, z konieczności przekraczają maksymalne ceny, ustanowione przez władze dla handlu detalicznego.

W rezultacie, w ciągu miesiąca w Kolonii ukarano w drodze administracyjnej 128 właścicieli sklepów spożywczych za przekroczenie urzędowej taryfy cen.

Właśnie ta warstwa, która namiętnie popierała ruch hitlerowski i obiecywała sobie od tego ruchu złote góry, musi ponosić koszty tego eksperymentu.

W partii defraudacje są na porządku dziennym. Wszędzie krytykuje się bujny tryb życia wodzów, z wyjątkiem Adolfa Hitlera.

Pewien wyższy funkcjonariusz partyjny w Kolonii powiedział mi, że w ciągu tygodnia wyrzucił 12-tu funkcjonariuszy ze stronnictwa za defraudację, w ciągu następnego tygodnia — 9-ciu. Dodał, że właściwie to partia zawiniła te defraudacje, bowiem funkcjonariuszy należy opłacać. Zmuszają ich pracować honorowo, a tymczasem ci drobni funkcjonariusze, to bezrobotni, bądź źle opłacani pracownicy. Ludzie ci wciąż mają pieniądze partyjne, które zbierają jako inkasenci. Widzą jednocześnie, jaki suty tryb życia prowadzi „fuehreria“. Pokusa jest zbyt wielka. Właściwie niżsi funkcjonariusze partyjni należą do najbardziej opozycyjnie usposobionych jednostek. Przy podziale łupów nic nie dostali.

To też mówią oni z oburzeniem o zamku Goeringa, o luksusowych samochodach, majątku, i wspaniałym jachcie Goebbelsa, o sutych libacjach znanych przywódców nadreńskich Grohe i Winkelklempnera. Wszyscy oni przekonani są, że elita partyjna ma depozyty w zagranicznych bankach i że brunatna impreza nie potrwa zbyt długo.

Tego zdania wcale nie podzielam. Katastrofa tak łatwo się nie zdarzy. Dopóki Niemcy nie zdobędą się na to, aby trzymać ręce w kieszeni, gdy zażąda się od nich pozdrowienia hitlerowskiego, nic się nie zmieni.

Wierność starych działaczy związków zawodowych swym ideałom jest godna podziwu. Stanowią oni jednak mniejszość, szczególnie w ciężkim przemyśle, gdzie panuje świetna koniunktura. Pod wpływem dyktatury zmienił się charakter robotnika niemieckiego.

Występują jaskrawo wszystkie ujemne strony proletariatu: zawiść w stosunku do kolegów, serwilizm w stosunku do przełożonych, karierowiczostwo. Są oni zachwyceni, gdy gospodarz wypije z nimi szklankę piwa, lub tańczy z żoną robotnika. Uważają to za wielki zaszczyt... Wśród robotników niemieckich panuje duch niewolnictwa.

Oczywiście robotnicy socjalistyczni odczuwają tę nową postawę niemieckiego robotnika jako hańbę i wstydzą się jej, stanowią jednak w zakładach nieznaczną mniejszość.

Gadanina o wspólnocie narodowej sprzykrzyła się nam. Rzeczywistość wygląda całkiem inaczej, niż towarzyski stosunek, gotowość do wzajemnej pomocy, poświęcenie. Znajdujemy się w obliczu nędznej i zakłamanej walki wszystkich przeciwko wszystkim. Tylko nasza obawa przed pięścią dyktaury ukrywa to wstrętne widowisko.

Staliśmy się tchórzami.

Nawet ten list wysyłam do ciebie z obawą, chociaż jestem pewny, że nikt, oprócz ciebie nie pozna autora. Ale wciąż obawiamy się, a nuż oni odgadną kto to pisał?

Widzisz przecie, skoro wszyscy ludzie w Niemczech są tak mężni jak ja, to skąd powstanie ta siła, która obali Hitlera?

My wszyscy umiemy pokazywać hitlerowcom pięść... w kieszeni... Wyżywamy się w dowcipach. Najnowszy dowcip: Hitler nie może znaleźć żony, bo dzisiejsze panny poszukują mężów z pewnym stanowiskiem. Drugi z kolei: Goering szuka kontaktu z ludem: W parku spotyka oberwańca i nawiązuje z nim rozmowę: — Jakiego pan zdania o planie czteroletnim? — Pan go rozpoczął a ja jestem wynikiem — odpowiada zagadniony. Na razie jednak wynikiem są nie oberwańcy, lecz umundurowani.

Niemcy są państwem militarnym. Masom to się podobało. O tym jednak, że złoczeńcy są przeznaczeni do wojny, nikt nie chce myśleć. Wszyscy obawiają się wojny. A więc żyjemy tak w najdziwniejszych sprzecznościach. Wielu z nas nie widzi wyjścia z tego impasu, a rzecz główna, nie ma siły, która mogłaby nas z niego wyprowadzić.

Proces socjalistów w Niemczech

Berlin, 30. 9. PAT. Z Hamburga donoszą: Przed izbą karną sądu krajowego odbył się proces 6 osób, w tym 4 kobiet, oskarżonych o nielegalną w Niemczech przynależność do partii socjalistycznej. Oskarżeni zbierali się również celem słuchania audycyj radiowych z Moskwy, co jak wiadomo, jest na terenie Rzeszy zakazane. 4 osoby spośród oskarżonych skazano na kary po 2 lata więzienia, pozostałe dwie kobiety uniewinniono.

Dziwaczne kaprysy milionera...

Jak Rockefeller angażował swoich pracowników?

Jakkolwiek zmarły przed jakimś czasem Rockefeller był posiadaczem olbrzymiej wprost fortuny, to jednak stale i zawsze trzymał się tej zasady, że wszystkich swoich pracowników musi zaangażować sam, nie wyręczając się przy tym nikim. Rockefeller osobiście przyjmował nie tylko wyższych funkcjonariuszy do swoich niezwykle rozgałęzionych przedsiębiorstw, ale nie odstępował od swojej zasady, nawet gdy chodziło o przyjęcie niższych urzędników.

Multimilioner amerykański wierzył, iż posiada niezawodny środek, dzięki któremu potrafi w ciągu kilku minut ocenić zdolności i właściwości charakteru każdego człowieka. Metoda, którą się posługiwał w tym celu była w gruncie rzeczy dość naiwna. Kandydatów, którzy ubiegali się o posadę u niego, przyjmował w dużym pokoju, w którym okna były szczelnie zasłonięte żaluzjami. Sztuczne oświetlenie było uderzająco słabe, a Rockefeller siedział za biurkiem przed aparatem, który ciągle niepostrzeżenie wprawiał w ruch. Podczas gdy Rockefeller zadawał kandydatom stereotypowe pytania, tyczące się ich wieku, wykształcenia, poprzednich zajęć itp., naciskał guzik swojego tajemniczego aparatu i nagle potok rażącego białego światła zalewał egzaminowanego. Ze sposobu reagowania zaskoczonego kandydata wyciągał Rockefeller różne wnioski co do jego zdolności i wrodzonych skłonności.

Tym jednak amerykański milioner się nie zadawalał. Kandydat był wystawiony na różne inne jeszcze próby świetlne. Poza tym cudowny aparat umożliwiał nie tylko przeprowadzanie prób optycznych, ale też i akustycznych, na podstawie których Rockefeller zbierał dane co do przytomności umysłu, bystrość orientacji i opanowania danego kandydata. Maszyna Rockefellera produkowała coraz to inne niespodzianki, wydawała różne dźwięki, przypominające grzmoty, syczenie a nawet chrapanie. Ktokolwiek nie był z góry przygotowany na to wszystko, musiał odnieść wrażenie, że dostał się nagle do domu dla obłąkanych.

Jednakże tajemnica rockefellerowskiej maszyny spopularyzowała się dość szybko, a kandydaci przychodzili przygotowani na wszelkiego rodzaju eksperymenty.

Wyniki tych badań bywały czasami niezbyt rewelacyjne. Tak np. jeden z kandydatów, który złożył egzamin z zadziwiająco dobrym wynikiem i otrzymał na podstawie tego stanowisko zaufanego współpracownika, został już po roku oskarżony o — defraudację.



Kolarskie mistrzostwo świata w 1939 r. w Polsce

Organizator kolarskich mistrzostw świata w r. 1937 włoski związek kolarski zawiadomił P. Z. Kol., iż skłonny byłby odstąpić od organizacji mistrzostw na r. 1939, gdyż będzie chciał przeprowadzić tę imprezę dopiero w r. 1942 podczas wystawy światowej, odbywającej się w tym czasie we Włoszech.

P. Z. Kol. uzależnia przyjęcie tej propozycji od stanowiska P. U. W. F., który musiałby doprowadzić do porządku tor kolarski na stadionie Wojska Polskiego.

Krauser zdobył złoty pas Manchesteru

Po walkach o złoty pas miasta Manchesteru, Maks Krauser ze Stanisławowa obronił swój tytuł mistrza Europy, pokonawszy w finale w walce wolnoamerykańskiej słynnego olbrzyma z Nowej Zelandii George Moodricha. Jest to już drugi złoty pas, zdobyty przez Polaka.

Pierwszy pas złoty — wywalczył on od słynnego Olimpijczyka Szweda Richthoffa z Göteberga.

Nowa weryfikacja meczu Polonia -- C.W.S.

Jak donosiliśmy, wydział spraw sportowych W.O.Z.B. zweryfikował wynik meczu bokserskiego Polonia — CWS o drużynowe misirzostwo Warszawy w klasie A, jako walkower dla CWS 16:0. Decyzja ta spowodowana była opóźnieniem wagi polonistów, co z kolei było wynikiem opóźnienia lekarza, który wezwany został w tym czasie do ciężko chorego pacjenta.

Wczoraj sprawa ta rozpatrywana była przez Zarząd WOZB, który uchylił wyrok WSS i zweryfikował wynik taki, jaki miał miejsce na ringu, — mianowicie 10:6 dla Polonii.

O mistrzostwo Warszawy w boksie

W nadchodzącą niedzielę o g. 12-ej w sali teatru „Wielka Rewia" odbędzie się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A pomiędzy drużynami Okęcie — Makabi. Prawdopodobny skład drużyn notujemy:

Okęcie: Sobkowiak, Czortek, Kozłowski, Bąkowski, Seweryniak, Matuszewski (Biłyj) oraz Leoniak.

Makabi: Rundstein, Jakubowicz, Lewkowicz, Rozenblum, Niedobier, Szlaz, Neuding i Steineisen.

Tegoż dnia w Ursusie odbędzie się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie B pomiędzy zespołami Orkanu i Czechowic.

Ran walczy z Hrubeszem 7 października

[illegible]hirurg warszawski, dr. Leviteux, badał [illegible] drugi Rana i radził mu przełożyć projektowany mecz z Hrubeszem na dalszy termin.

Mimo to, Ran wobec niegrożącego mu niebezpieczeństwa postanowił utrzymać termin projektowanej walki z Hrubeszem — w dn. 7 października.

Mecz, jak wiadomo, odbędzie się w Pradze.

Lehtinen w Warszawie

Warszawianka, organizująca w nadchodzącą sobotę i niedzielę międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w stolicy, otrzymała wczoraj zgłoszenie znakomitego biegacza finlandzkiego Lehtinena, który startować będzie w biegach na 3 i 5 klm.

Organizatorzy zawodów czynią nadto starania, aby skłonić do startu na warszawskim stadionie tych zawodników fińskich (Toivonen, Bürlund i Kurtl), którzy w dniu 1 października wracać będą przez Warszawę z zawodów w Budapeszcie.

Nagórski - mistrzem świata

Mistrzostwo świata w walce amerykańskiej wszystkich wag zdobył Polak z Minneapolis, 28-letni Bronisław Nagórski.

Po kilku eliminacjach Polak zwyciężył obrońcę tytułu, Dean Dettona.

Nagórski jest wszechstronnym sportowcem, a przede wszystkim znanym graczem rugby.

Nagonka endecka na b. księdza i jej geneza

Warszawa. 30. 9. W związku z hecą, jaką endeckie pisma rozpętały przeciwko b. księdzu dr Adamowi Białeckiemu, który miał rzekomo się ożenić z Żydówką, korespondent sandomierski „P. A. D." donosi:

Dr Białecki przez szereg lat mieszkał w Sandomierzu, gdzie piastował stanowisko profesora miejscowego seminarium teologicznego. Dr Białecki był powszechnie poważany i lubiany. Przez dłuższy czas był również członkiem miejscowej Rady Miejskiej, gdzie odznaczył się swoją obiektywnością i liberalnym stosunkiem do ludności żydowskiej co bardzo irytowało menerów endeckich. Tam również zapoznał się dr Białecki z lekarką szkolną dr Jadwigą Burniewiczów ną, chrześcijanką „czystej rasy" i ożenił się z nią, wyrzekając się na zawsze kariery duchownego.

„Patrioci" oenerowscy postanowili wykorzystać tę okoliczność, by zemścić się na dr Białeckim za jego szlachetny stosunek do Żydów i wymyślili, że ożenił się z Żydówką. Dr B. ostatnio zrezygnował ze swojego stanowiska jako inspektor szkół powszechnych w Warszawie.

Ciekawa wyprawa naukowa

Nowy Jork 30. 9. PAT. Ogólną uwagę świata naukowego zwraca wielka wyprawa, zorganizowana na szczyt Shiva Temple, wznoszący się na 2400 m. ponad poziom moza, a na tysiąc metrów ponad gardziel rzeki Colorado, przebijającej się przez masyw Grand Canyon, jednej z najbardziej malowniczych formacyj górskich świata. Dzikie te skały, formujące urwiste tarasy, mieniące się wszystkimi kolorami tęczy, ciągną się na przestrzeni 400 km., a na szerokości 70 km. w stanie Arizona i Colorado.

Zainteresowanie tą wyprawą polega na tym, że Shiva Temple jest wzniesieniem skalnym tak niedostępnym, że nigdy na nim nie postała ludzka noga. Ponieważ zaś według obliczeń geologów układ skał sięga kilkudziesięciu tysięcy lat wstecz, przeto uczeni spodziewają się, że wyprawa na Shiva Temple znajdzie tam bezcenne unikaty flory i fauny antydyluwialnej. Dwóm uczonym, przebywającym obecnie na szczycie, samoloty dostarczają wody i żywności. Czy dotychczas znaleźli oni to, czego się spodziewali, jeszcze nie wiadomo, w krótkich bowiem radiowych komunikatach swoich nie dali dotychczas żadnych wyjaśnień.

Pożar w kinoteatrze lwowskim

Lwów 30. 9. Wczoraj o godzinie 22.30 w operatorni kina „Metro" przy ulicy Łyczakowskiej wybuchł pożar skutkiem zapalenia się taśmy filmowej, tuż przed okienkiem obiektu. W operatorni obecny był kinooperator Józef Warm i jego pomocnik. Warm oderwał pal[illegible]ą się taśmę i rzucił ją na podłogę, nie za[illegible]ważywszy, że tuż obok leży gotowy do n[illegible]winięcia drugi film. Nastąpiło zajęcie się filmu długości ok. 2000 mtr. Warm i jego pomocnik rzucili się do gaszenia pożaru, poparzeni jednak uciekli z operatorni. Tym[illegible]asem na sali powstał wśród publiczności w liczbie 400 osób popłoch. Na szczęście znalazło się kilka energicznych osób, które skierowały uciekających na podwórze realności, gdzie mieści się kino. Przybyła na miejsce straż pożarna po jednogodzinnej akcji ugasiła pożar.

Z publiczności nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kinooperator Warm został przewieziony do szpitala, odniósł bowiem ciężkie poparzenia obu rąk.

Tragiczny zgon prezesa Yachtclubu

Lyon. 30. 9. (R) Wracający Rodanem, [illegible]wym jachtem z wycieczki z nad Morza Śródziemnego p. Gonnet wiceprezes lyońskiego Yachtclubu, spłonął wraz z jachtem, na skutek wybuchu rezerwoaru z benzyną.

„Humanite" skazana przez Sąd pracy

Pary[illegible]. 9. PAT. „Echo de Paris" donosi, że sąd pra[illegible] w Paryżu rozpatrywał sprawę urzędnika nacze[illegible]ego organu partii komunistycznej „Humanite" p. Ara Khellan, który wystąpił na drogę sądową przeciw dziennikowi komunistycznemu o niestosowanie się do ustawy o płatnych urlopach dla pracowników i niedotrzymanie określonego prawem terminu wypowiedzenia. Sąd pracy skazał dyrekcję wydawnictwa „Humanite" na zapłacenie odszkodowania, przyznając słuszność skarżącemu.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.